

Joanna SOSNOWSKA

<http://orcid.org/0000-0003-2622-0645>

dr hab., Uniwersytet Łódzki

e-mail: joanna.sosnowska@uni.lodz.pl

Prekursorskie inicjatywy Łodzi doby międzywojennej w edukacji, wychowaniu i opiece nad dzieckiem

Słowa kluczowe: opieka społeczna w Łodzi, powszechne nauczanie, miejskie pogotowie opiekuńcze, półkolonie letnie, Zarząd Miasta Łodzi w okresie międzywojennym.

Wstęp

Problematyka artykułu dotyczy kilku pionierskich przedsięwzięć w obszarze szeroko rozumianej oświaty i opieki, zainicjowanych w Łodzi u progu niepodległości przez pierwszy, wybrany w wyborach powszechnych samorząd, kontynuowanych w następnych latach przez kolejne władze miejskie i, jak wykazują badania – uwieńczonych sukcesem. I chociaż konkretne inicjatywy łódzkiego samorządu na polu edukacji, wychowania i opieki podejmowane były przez reprezentantów władzy szczebla lokalnego i dotyczyły mieszkańców Łodzi, a więc skali mikro, to, po pierwsze – tak istotną problematyką wpisywały się w ogólnokrajową debatę nad kwestiami społecznymi w państwie; po drugie – powiększały potencjał konkretnych rozwiązań, głównie instytucjonalnych, wprowadzanych w życie w wyniku polityki oświatowej i opiekuńczej w tamtym czasie; po trzecie – realizowały stosowne rozwiązania legislacyjne organów administracji rządowej.

Po odzyskaniu niepodległości, w sierpniu 1919 r. Łódź stała się siedzibą województwa łódzkiego, tym samym, jako drugie co do wielkości miasto na terenie II Rzeczypospolitej, otrzymało stosowną rangę administracyjną¹. Tak jak w okre-

¹ M. Bandurka, *Narodziny województwa łódzkiego*, [w:] *75-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę*, red. K. Badziak, J. Szymczak, Łódź 1993, s. 93; P. Waingertner, *Włodarze województwa łódzkiego*, Łódź 2014, s. 16.

się przedwojennym, międzywojenna Łódź miała charakter wielokulturowy, zróżnicowany pod względem narodowym, językowym, wyznaniowym i społecznym, oraz status miasta robotniczego. Według danych spisowych z 1921 r. mieszkało tu 451 974 osób²; w zdecydowanej większości była to ludność narodowości polskiej (61,9%), następnie społeczność żydowska (30,7%) i niemiecka (7,0)³. Przeważająca grupa wyznaniowa w mieście to katolicy (w 1921 r. – 56,2%), kolejni to wyznawcy religii mojżeszowej (33,4%), a następnie protestanci (9,2%)⁴. Przemysłowy charakter miasta implikował strukturę zawodową mieszkańców. Przeważali robotnicy pracujący w przemyśle i rzemiośle (w 1921 r. – 57,5%; w samym przemyśle włókienniczym – 37,7%), w handlu i ubezpieczeniach (19,1%), natomiast pozostałe działy zatrudnienia skupiały tylko po kilka procent ludności Łodzi, służba domowa stanowiła 2,8%. Warto wspomnieć o wyjątkowo niskim udziale zawodów wymagających wysokich kwalifikacji, jak oświata i kultura (1,6%), lecznictwo (1,7%) oraz służba publiczna (2,9%); łącznie było to nieco ponad 6% ogólnej liczby łodzian⁵.

Nie ulega wątpliwości, że rozwój łódzkiej oświaty, podobnie jak innych dziedzin życia społecznego, w tym opieki nad osobami potrzebującymi, związany był z powstaniem i funkcjonowaniem lokalnego samorządu. Szkic prezentuje prekursorskie, wyprzedzające w skali kraju, inicjatywy łódzkiego samorządu, podejmowane w okresie międzywojennym na polu edukacji, wychowania i opieki nad dzieckiem. Zaprezentowano działania agend miejskich, których przedstawiciele troszczyli się o wprowadzenie do szkół powszechnego i bezpłatnego nauczania dla dzieci w wieku od 7 do 14 lat, zorganizowanie pogotowia opiekuńczego dla dzieci od 3 do 16 roku życia oraz organizację półkolonii letnich dla uczniów szkół powszechnych. Działalność w tym zakresie przedstawiono na tle ogólnych zagadnień oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych międzywojennej Łodzi. Niżej problematykę zasygnalizowano dotąd w kilku pracach⁶.

² E. Rosset, *Rozwój ludnościowy i terytorialny m. Łodzi*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” (dalej: DZMŁ) 1927, nr 2, s. 2–3; A. Rzepkowski, *Ludność miasta Łodzi w latach 1918–1939*, Łódź 2008, s. 45.

³ Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini i Rusini stanowili nieznaczny odsetek (0,4%).

⁴ Przedstawiciele wyznania prawosławnego i innych – 0,6% i 0,3%.

⁵ W Warszawie – 16%, w Krakowie – 23%.

⁶ W. Lipiec, *Kultura i oświata w Łodzi w okresie międzywojennym*, Łódź 1973; W. Dembowski, *Walka nauczycieli łódzkich o powszechne, obowiązkowe nauczanie u progu niepodległości*, [w:] *Z dziejów oświaty łódzkiej w XX wieku. Studia i szkice*, red. M. Bandurka, Łódź 1995, s. 42–50; N. Stolińska-Pobralaska, *Instytucje opieki nad dzieckiem w międzywojennej Łodzi*, Łódź 2002, s. 117–122; B. Szczepańska, *Działalność łódzkiego samorządu miejskiego w dziedzinie oświaty powszechnej i pozaszkolnej w latach 1919–1939*, Łódź 2002, s. 116–129; J. Sosnowska, *Problemy oświaty, wychowania i opieki nad dzieckiem na łamach „Dziennika Zarządu miasta Łodzi” (1919–1939)*, [w:] *Addenda do dziejów oświaty. Z badań nad prasą Drugiej Rzeczypospolitej*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2013, s. 225–246; też, *Wydział Oświaty i Kultury Zarządu miasta Łodzi w upowszechnianiu edukacji dziecka w dwudziestoleciu międzywojennym*,

1. Zagadnienia oświatowe i opiekuńczo-wychowawcze międzywojennej Łodzi

Kwestie oświatowe i związane z opieką nad dziećmi i młodzieżą stały się głównymi hasłami programowymi tak pierwszych, jak i kolejnych władz Łodzi, ale warto nadmienić, że przedsięwzięcia w tych obszarach podejmowano w mieście jeszcze w trakcie I wojny światowej, zanim – wraz z odrodzeniem państwa polskiego – nastąpiły korzystne warunki realizacji programów oświatowych i opiekuńczych. O ile jednak palące problemy łódzkiego szkolnictwa zaczęto sukcesywnie rozwiązywać przed 1918 r. dzięki polskim pedagogom, nauczycielom i społecznikom zatrudnionym w strukturach niemieckiej administracji miejskiej (Wydział Szkolnictwa przyczynił się wówczas do zwiększenia liczby oddziałów szkolnych, liczby uczniów w miejskich szkołach elementarnych, niwelowania analfabetyzmu i dokształcania nauczycieli)⁷, o tyle opieka nad dziećmi przed 1918 r. była w Łodzi domeną filantropii, podejmowały ją bowiem i prowadziły wyłącznie różnowyznaniowe organizacje i instytucje społeczno-dobroczynne oraz osoby prywatne. Sytuacja uległa diametralnej zmianie po odzyskaniu niepodległości, kiedy na szczeblu centralnym i lokalnym wyznaczono odpowiednie agendy rządowe i miejskie (ministerstwa i wydziały) koordynujące prace w dziedzinie oświaty i opieki społecznej. Ich działalność koncentrowała się w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej (od 1935 r. Ministerstwo Opieki Społecznej), natomiast w łódzkim samorządzie – w Wydziale Dobroczynności Publicznej (następnie był to Wydział Opieki Społecznej) oraz w Wydziale Szkolnictwa Zarządu Miasta Łodzi (potem Wydział Oświaty i Kultury).

Po wygranych wyborach samorządowych, które w Łodzi odbyły się w lutym 1919 r., przedstawiciele głównej siły politycznej, jaką była Polska Partia Socjalistyczna (PPS), zadeklarowali mieszkańcom – głównie robotnikom i ich rodzinom – nie tylko zainteresowanie kwestiami gospodarczymi i społeczno-oświatowymi, ale także realizację konkretnych zamierzeń w tym zakresie⁸. W ramach „podniesienia kultury mas i zaspokojenia wszelkich potrzeb kulturalnych”, na plan pierwszy wysunięto likwidację analfabetyzmu, propagowanie czytelnictwa i rozwój bibliotek⁹. Natomiast Narodowy Związek Robotniczy, współzrządzający

„Kultura i Wychowanie” 2013, nr 5, s. 66–79; też, *Z dziejów opieki społecznej w Polsce międzywojennej. Półkolonie letnie w Łodzi*, Łódź 2018.

⁷ Na ten temat: J. Sosnowska, *Opieka nad dziećmi w Łodzi w latach I wojny światowej*, Łódź 2017, s. 109–142, 180–196. W 1913 r. w niemal półmilionowej Łodzi było 50 tys. dzieci, które w ogóle się nie uczyły. Analfabetyzm wynosił około 60% (wśród mężczyzn 55%, kobiet blisko 66%), w 1938 r. zmniejszył się do 13%.

⁸ E. Rosset, *Rzut oka na gospodarkę miejską w Łodzi w latach 1919–1923*, [w:] *W służbie idei. Księga zbiorowa ku uczczeniu 35-lecia pracy Aleksego Rzewskiego 1902–1937*, Łódź 1938, s. 449–450.

⁹ M. Nartonowicz-Kot, *Samorząd łódzki wobec problemów kultury w latach 1919–1939*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1985, nr 21, s. 6.

z PPS, domagał się wprowadzenia w Łodzi powszechnego nauczania, uruchomienia stypendialnego systemu pomocy i rozwoju oświaty pozaszkolnej. Jak podkreśla Maria Nartowicz-Kot, specyfika Łodzi w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości spowodowała, że szczególnie naglący stał się nie tyle problem wykształcenia własnej elity intelektualno-artystycznej, ile kwestia upowszechnienia oświaty i kultury oraz dotarcia do najliczniejszej wówczas grupy łódzkiego społeczeństwa, jaką stanowili robotnicy¹⁰. Działania z tym związane władze samorządowe prowadziły dwutorowo: równoległe z powoływaniem do istnienia miejskich instytucji oświatowo-wychowawczych i kulturalnych dotowano instytucje sektora społeczno-prywatnego o takim samym profilu¹¹. W 1918 r. w Łodzi znajdowało się 339 szkół różnego typu: 142 miejskie i 32 prywatne szkoły elementarne, 81 chederów jawnych, 37 ochronek, w których istniały oddziały szkolne, i 47 średnich zakładów naukowych¹². Publiczne szkoły elementarne to 66 szkół polskich, 38 żydowskich, 37 niemieckich i szkoła rosyjska.

Niekwestionowaną zasługą samorządu pierwszej kadencji (1919–1923) było podjęcie prac nad realizacją powszechnego nauczania – Rada Miejska jako pierwsza w Polsce podjęła skuteczne prace w tym zakresie. Zaniedbania sprzed 1914 r. próbowano likwidować m.in. poprzez wprowadzenie w 1919 r. obowiązkowej nauki w zakresie szkoły powszechnej dla dzieci w wieku 7–14 lat¹³. Mimo iż przedsięwzięcie to już po kilku latach zakończyło się sukcesem, według danych pochodzących ze spisu powszechnego z 1921 r. społeczeństwo łódzkie było słabo wykształcone (wyższe wykształcenie posiadało 0,8% ogółu ludności, zawodowe średnie i niższe – 0,7%, początkowe – 46,6%, domowe – 14,7%; analfabeci stanowili aż 20%)¹⁴. Drugi spis powszechny przypadający na ponad dekadę od wprowadzenia obowiązku szkolnego wykazał, że 77,9% ogółu łódzkiego społeczeństwa (w wieku 5 lat i powyżej) posiadało umiejętność czytania i pisania, 2,6% umiało tylko czytać, 19,3% nie umiało czytać i pisać; osoby o niewiadomej umiejętności czytania i pisania stanowiły 0,1%¹⁵.

W okresie międzywojennym zapoczątkowano również akcję rozwoju instytucji oświaty pozaszkolnej i kultury, organizowano sieć bibliotek, Miejski Uniwersytet Powszechny, kursy doksztalcające i szkoły wieczorowe, rozbudowano

¹⁰ Jak wyżej, s. 15–16.

¹¹ P. Smolik, *Oświata i kultura w samorządzie m. Łodzi w latach 1928–1932*, Łódź 1933, s. 9–10.

¹² A. Goerne, *Z zakresu statystyki m. Łodzi*, [w:] *Informator m. Łodzi z kalendarzem na rok 1919*, Łódź 1919, s. 37–39.

¹³ E. Ajnenkiel, *Dr Stefan Kopciński. Realizator powszechnego nauczania w Łodzi*, DZMŁ 1938, nr 4, s. 374; P. Smolik, *Dziesięć lat działalności oświatowej i kulturalnej Samorządu Łódzkiego*, Łódź 1929, s. 4.

¹⁴ A. Rzepkowski, *Ludność...*, s. 103–104, wykres 12.

¹⁵ Tamże. Najwięcej osób potrafiących czytać i pisać posiadała społeczność żydowska – 82,3%, oraz wyznania ewangelickiego – 81,3%, wśród katolików czytać i pisać umiało 74,6%. Analfabeci dominowali wśród katolików (21,5%), mniej ich było u ewangelików (16,6%) i mieszkańców deklarujących przynależność do religii mojżeszowej (16,5%).

sieć szkolnictwa średniego i zawodowego. Podjęto inicjatywy w kierunku budowy miejskich gmachów szkolnych, o czym systematycznie donosiła łódzka prasa. I chociaż efekty działań kolejnych kadencji władz samorządowych w dziedzinie polityki oświatowej były różne – niejednokrotnie zależały od warunków obiektywnych, jak sytuacja polityczno-ekonomiczna czy koncepcje polityki kulturalnej realizowane przez ówczesnie funkcjonujące partie i ugrupowania polityczne – to warto podkreślić, że projekty podjęte u progu niepodległości, w ciągu całego okresu międzywojennego kontynuowali kolejni przedstawiciele łódzkiego samorządu, skupieni najpierw wokół Wydziału Szkolnictwa, następnie – Wydziału Oświaty i Kultury.

Prace Wydziału Szkolnictwa łódzkiego magistratu, powołanego jeszcze w latach I wojny, od kwietnia 1921 r. kontynuował Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miasta Łodzi. Jednostka ta rozpoczęła działalność 1 kwietnia 1921 r., „koncentrując całą działalność samorządu na polu oświaty i kultury”¹⁶. W strukturze nowo powołanej agendy miejskiej pracowały trzy samodzielne oddziały: Szkolnictwa, Obowiązku Szkolnego oraz Kultury i Oświaty Pozaszkolnej¹⁷. Respektowanie potrzeb szkolnictwa powszechnego, wynikających z przepisów prawa oświatowego, patronat nad szkolnictwem średnim oraz udzielanie dotacji uczelniom wyższym i instytucjom naukowym leżały w gestii Oddziału Szkolnictwa – i należy dodać, że tej jednostce przypisano najwięcej zadań w dziedzinie pracy oświatowo-kulturalnej w mieście. Nie mniej istotne zadanie miał Oddział Obowiązku Szkolnego, który realizował uchwały o powszechnej edukacji, sprawował nadzór nad właściwym przebiegiem tego procesu, rejestrował dzieci w wieku szkolnym, prowadził kartotekę osobową wszystkich uczniów objętych obowiązkiem szkolnym, posiadał kompetencje administracyjno-karne, jakim było nakładanie kar za niedopełnienie edukacyjnego obowiązku. Do kompetencji pracowników tej agendy miejskiej należała również opieka materialna i działania wychowawcze wobec dzieci i młodzieży (organizacja internatów, miejsca wypoczynku i rozrywki, zaopatrywanie w podręczniki i odzież). Oddział Kultury i Oświaty Pozaszkolnej zajmował się popieraniem i podejmowaniem inicjatyw zmierzających do rozwoju życia kulturalnego w mieście¹⁸.

Na czele WOiK stał przewodniczący; jako pierwszy w latach 1919–1923 funkcję tę pełnił dr Stefan Kopciński. W Radzie Miejskiej II kadencji (1923–1927) wydziałem kierowali: Zygmunt Hajkowski i Franciszek Kruczkowski,

¹⁶ *Księga pamiątkowa dziesięciolecia samorządu miasta Łodzi 1919–1929*, Łódź 1930, s. 67.

¹⁷ *Spis wydziałów i oddziałów Magistratu m. Łodzi*, DZMŁ 1921, nr 17, s. 13. Od 1926 r. w Oddziale Szkolnictwa znalazły się cztery referaty: higieny szkolnej, gospodarczy, wychowania przedszkolnego i ogólny; Oddział Obowiązku Szkolnego obejmował pięć referatów: ruchu działy, ewidencji, statystyczny, karny i ogólny; Oddział Kultury i Oświaty Pozaszkolnej składał się również z pięciu referatów: szkolnictwa wieczorowego, muzealno-bibliotecznego, teatralnego, finansowego i ogólnego.

¹⁸ *Statut organizacyjny Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi*, DZMŁ 1925, nr 29, s. 29.

w latach 1927–1933 ponownie S. Kopciński (do czerwca 1928 r.), a następnie Przemysław Smolik¹⁹.

Działalność oświatowo-kulturalna zapoczątkowana przez łódzki samorząd pierwszej kadencji, w większości socjalistyczny, była kontynuowana przez kolejne władze endecko-chadecko-enpeerowskie, które skupiły się przede wszystkim na wznoszeniu miejskich gmachów szkolnych. Rządy sprawowane przez kolejną, ponownie socjalistyczną, Radę Miejską przypadły na okres światowego i krajowego kryzysu gospodarczego lat 30. XX w., co – w odniesieniu do robotniczej Łodzi, w której podstawą gospodarki i głównym czynnikiem miastotwórczym był przemysł włókienniczy – wiązało się z potrzebą realizowania projektów społeczno-opiekuńczych, w celu zabezpieczenia rodzin robotniczych przed bezrobociem i głodem. Mimo to, nawet wówczas „jedną z głównych trosk samorządu” stanowiło szkolnictwo, chociaż w tamtym okresie przedstawiciele WOIK ukierunkowali swoją pracę na zapewnienie właściwej opieki dzieciom i młodzieży w powoływanych miejskich instytucjach oświaty pozaszkolnej.

Zagadnienia *stricte* opiekuńcze wpisywały się w działalność kolejnego miejskiego referatu – Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miasta Łodzi, kontynuującego, od kwietnia 1921 r., prace wcześniejszego Wydziału Dobroczynności Publicznej (WDP)²⁰. Do pełnienia zadań powołano dwie agendy: Oddział Opieki Zamkniętej i Oddział Opieki Otwartej²¹. Ich działalność statutowa obejmowała zaspokajanie niezbędnych potrzeb życiowych względem osób, które trwale lub chwilowo nie mogły tego uczynić własnymi środkami – była to tzw. opieka otwarta; organizowanie i prowadzenie zakładów opiekuńczych; oraz religijne, etyczne, intelektualne i fizyczne wychowanie dzieci i przygotowanie młodzieży do pracy zawodowej – w ramach tzw. opieki zamkniętej²². Jak możemy przeczytać, wśród wielu priorytetów, opiekę nad dzieckiem łódzki samorząd traktował jako „jeden ze swych najdonioślejszych i społecznie najważniejszych obowiązków”²³.

Należy jednak przypomnieć, że inicjatywy opiekuńcze na rzecz mieszkańców potrzebujących wsparcia, zwłaszcza dzieci, zainicjowano jeszcze przed odzyskaniem niepodległości w 1918 r. (była to aktywność filantropijna), lecz zintensyfikowano je na polu opieki samorządowej po wprowadzeniu w 1923 r. ustawy o opiece społecznej²⁴, i realizowano do II wojny światowej. Ale podstawowe

¹⁹ *Księga pamiątkowa...*, s. 56–58; W. Lipiec, *Kultura i oświata...*, s. 6–7.

²⁰ T. Wisławski, *Jak Zarząd Miejski w Łodzi opiekuje się dzieckiem?*, DZMŁ 1935, nr 10, s. 643; *Księga pamiątkowa...*, s. 56–58.

²¹ W 1925 r. zreorganizowano Oddział Opieki Otwartej, tworząc Oddział Opieki Otwartej i Półotwartej.

²² *Statut organizacyjny Wydziału Opieki Społecznej Magistratu m. Łodzi*, DZMŁ 1925, nr 31, s. 8.

²³ *Od Redakcji*, DZMŁ 1935, nr 10, s. 581.

²⁴ *Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej*, „Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej” 1923, nr 92, poz. 726. Opieka nad dzieckiem sprawowana przez państwo, samorządy, instytucje kościelne i organizacje społeczne obejmowała następujące obszary: opiekę nad macierzyństwem i dziećmi w okresie niemowlęcym; opiekę nad sierotami i półsierotami; opiekę

prawa dziecka zawarto już w Konstytucji z 17 marca 1921 r., w której czytamy m.in., że „[...] dzieci bez dostatecznej opieki rodzicielskiej, zaniedbane pod względem wychowawczym – mają prawo do opieki i pomocy państwa w zakresie oznaczonym ustawą” oraz, że „odjęcie rodzicom władzy nad dzieckiem może nastąpić tylko w drodze orzeczenia sądowego”²⁵. Zapis stanowił ważny moment w konsolidacji systemu opiekuńczego II Rzeczypospolitej, od tego momentu działania opiekuńcze przestały być traktowane jako dobro filantropii, a stały się obowiązkiem państwa²⁶. Warto dodać, że jednostki sektora rządowego współpracowały na tym polu z samorządami lokalnymi, organizacjami społecznymi i wyznaniowymi.

Pierwszym krokiem ustawodawczym w kierunku opieki nad dziećmi opuszczonymi/porzuconymi, bądź jak wtedy mówiono „włóczącymi się” albo „dziećmi ulicy”, było wydanie w lutym 1920 r. przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej (MPiOS) rozporządzenia w sprawie powołania do życia placówek pogotowia opiekuńczego (państwo pokrywało wtedy 50% wydatków na tego typu przedsięwzięcia)²⁷. Jednak poszczególne samorzady terytorialne w niewielkim stopniu włączyły się do organizowania takich placówek. Tę inicjatywę podjęły władze Łodzi i jako pierwsze spośród gmin, już dwa miesiące po wydaniu rozporządzenia, podjęły decyzję o zorganizowaniu tego typu placówki w mieście. Nawet w 1923 r., na łamach czasopisma „Praca i Opieka Społeczna”, będącego organem MPiOS, pisano: „W byłym Królestwie Kongresowym są tylko 2 ogniska Pogotowia Opiekuńczych: w Warszawie na 250 dzieci i w Łodzi na 50. W łódzkim pogotowiu na początku 1923 roku było jeszcze 150 dzieci, w końcu roku liczba ta spadła do 50”²⁸.

Samorządowa opieka nad dziećmi i młodzieżą w Łodzi w latach 1918–1939 miała dwojaką formułę: była to opieka instytucjonalna świadczona w zakładach opieki całkowitej i częściowej (zamkniętej i otwartej) oraz opieka doraźna podejmowana w postaci akcji okresowych, np. dożywianie, wyposażanie w odzież, bądź akcji związanych z letnim wypoczynkiem. Opieka instytucjonalna polegała na inicjowaniu i utrzymywaniu wielu miejskich placówek opiekuńczo-wychowawczych. W 1927 r. zarząd miasta Łodzi prowadził dziewięć takich instytucji,

nad dzieckiem opuszczonym i ubogim, mającym konflikt z prawem, zaniedbanym moralnie, chorym (na choroby zakaźne, niesprawnym ruchowo i umysłowo), nad dzieckiem w wieku przedszkolnym oraz pomoc i współpracę z rodzinami dzieci w wieku szkolnym.

²⁵ Art. 103, *Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1921, nr 44, poz. 267.

²⁶ Z. Cutter, E. Sadowska, *Opieka nad ludnością II Rzeczypospolitej ze szczególnym uwzględnieniem mniejszości żydowskiej*, [w:] *Opieka nad dziećmi i młodzieżą. Studia z dziejów oświaty w XX wieku*, red. S. Walasek, Kraków 2008, s. 70.

²⁷ L. Dyduśiak, *Opieka publiczno-prawna nad dzieckiem w Polsce*, Lwów 1938, s. 41; „Monitor Polski” 1920, nr 52, poz. 249.

²⁸ *Sprawozdanie z działalności Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w r. 1922*, „Praca i Opieka Społeczna” 1923, nr 2, s. 124.

w których przebywało około 575 podopiecznych. Wskutek kryzysu gospodarczego i konieczności ograniczenia wydatków miasta, zmniejszyła się liczba zakładów prowadzonych przez WOS, ale stan liczebny wychowanków się nie zmienił (w latach 1933–1934 w pięciu placówkach opiekuńczych przebywało 566 dzieci)²⁹. Powodem było podjęcie przez władze Łodzi nowatorskiej formy opiekuńczo-wychowawczej – pomoc dzieciom sierocym i porzuconym poprzez zorganizowanie rodzinnej opieki zastępczej (w 1927 r. umieszczono w rodzinach zastępczych 97 dzieci, w latach 1933/1934 – 755)³⁰. Ten rodzaj opieki starano się propagować i w kolejnych latach, wręcz zachęcano do popularyzacji takiej formy wychowywania dzieci, gdyż, jak twierdziła przedstawicielka WOS – Jadwiga Wilamowska – w odróżnieniu od zakładów zamkniętych, sprawowały opiekę indywidualną oraz umożliwiały dziecku prawidłowy rozwój³¹.

Zakres i kierunek działalności oświatowej i w zakresie opieki wyznaczał rokrocznie budżet miejski. W okresie międzywojennym najwyższe pozycje w budżecie Łodzi miały trzy działy gospodarki komunalnej: zdrowie publiczne, oświata i kultura oraz opieka społeczna, co może wskazywać, że niezależnie od opcji politycznej władze samorządowe przykładały dużą wagę do tych obszarów życia społecznego mieszkańców.

2. Prekursorska działalność w zakresie edukacji, opieki i wychowania

Powszechny obowiązek szkolny

Uchwałę o wprowadzeniu w Łodzi wraz nowym rokiem szkolnym 1919/1920 powszechnego nauczania Rada Miejska podjęła 30 czerwca 1919 r., lecz prace wokół tego istotnego dla miasta (i państwa) zagadnienia rozpoczęły się o wiele wcześniej. W ciągu całego 1918 r. prowadzili je przedstawiciele Wydziału Szkolnictwa działającego w strukturze administracyjnej niemieckich władz miasta. Jeszcze przed oficjalnym zakończeniem I wojny światowej, 2 października 1918 r., Rada Miejska podjęła uchwałę wzywającą łódzki magistrat do powołania, przy Wydziale Szkolnictwa, specjalnej komisji, która zajęłaby się organizacją tzw. przymusu szkolnego³². Po upływie roku nadano jej nazwę Komisji Powszechnego Nauczania (KPN), a przewodniczącym został wspomniany już dr S. Kopciński. W składzie KPN znaleźli się reprezentanci lokalnych władz szkolnych³³.

²⁹ T. Wisławski, *Jak Zarząd Miejski...*, s. 642–643.

³⁰ Tamże.

³¹ J. Wilamowska, *Wychowanie dzieci w zakładach i w rodzinach zastępczych*, DZMŁ 1935, nr 12, s. 761–762.

³² *Z Komisji Powszechnego Nauczania*, DZMŁ 1919, nr 1, s. 9.

³³ W 1919 r. w składzie KPN było 16 osób – przedstawiciel magistratu S. Kopciński; przedstawiciele Rady Miejskiej I. Lichtenstein, J. Surmański; Rady Szkolnej Okręgowej S. Skalski,

W czym zatem przejawiała się pionierska inicjatywa łódzkich władarzy? Otóż wyprzedzała decyzje administracyjne władz państwowych, dokument rządowy, czyli *Dekret o obowiązku szkolnym*³⁴, wydano bowiem w lutym 1919 r. Opracowany przez łódzkich nauczycieli – pod przewodnictwem Abrahama Szwajcera, członka Rady Miejskiej i dyrektora gimnazjum realnego Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy wśród Żydów w Łodzi – *Statut Miejscowy o wprowadzeniu przymusu szkolnego w m. Łodzi*, regulujący prawne kwestie związane z wprowadzeniem obowiązku szkolnego w Łodzi, posłużył „za wzór i podstawę do opracowania projektów wprowadzenia obowiązkowego nauczania w innych miastach Polski”³⁵.

W toku trwania prac przygotowawczych [...] – czytamy w „Dzienniku Zarządu Miasta Łodzi” – kiedy zamierzano już wystąpić do Władz Państwowych o zatwierdzenie jego, zaszyły wypadki listopadowe, zniesienie okupacji, a w niespełna trzy miesiące po odzyskanej niepodległości Polski, Naczelnik Państwa wydał wiekopomny dekret O obowiązku szkolnym³⁶.

I właśnie brak rozporządzenia wykonawczego do tego dokumentu zmobilizował władze miejskie do kontynuacji podjętych już działań w tej kwestii. Wraz z nowym rokiem szkolnym 1919/1920 obowiązek szkolny objął dzieci z roczników: 1908, 1909 i 1910 (były to dzieci w wieku 9, 10 i 11 lat). Z tego samego źródła dowiadujemy się, że z końcem poprzedniego roku szkolnego, w czerwcu 1919 r., liczba szkół powszechnych w Łodzi wynosiła 146, z 660 oddziałami i 30 388 uczniami (katolicy: 16 746; ewangelicy: 5 443; żydzi: 7 697; pozostałe wyznania: 502), natomiast w nowym roku szkolnym, w listopadzie 1919 r., odnotowano wzrost liczby szkół (153), oddziałów (1004) i uczniów (50 926; w tym katolicy: 30 968; ewangelicy: 6 162; żydzi: 12 853; inne wyznania: 941)³⁷. I jeszcze jedna kwestia – o ile rządowy *Dekret o obowiązku szkolnym* ustanawiał obowiązek uczęszczania dzieci do szkoły w ciągu najwyżej siedmiu lat (po skończeniu przez dziecko lat 14 nie podlegało ono temu obowiązkowi, niezależnie od uzyskania przez nie świadectwa ukończenia szkoły powszechnej), o tyle łódzki *Statut miejscowy* nie zwalniał dzieci od tego obowiązku tak długo, dopóki nie otrzymały świadectwa ukończenia pełnego kształcenia 7-klasowej szkoły powszechnej³⁸. Dzieci, które skończyły 14 lat i opuściły szkołę powszechną miejską lub prywatną, bez „przerobienia kursu 7-klasowej szkoły powszechnej”, KPN zo-

M. Dura, R. Tulin, T. Wasilewski; Wydziału Szkolnictwa J. Augustyniak, J. Opęchowski; Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych S. Pilichowski; Koła Opiekunów Głównych F. Chądzyński, L. Felix; Ministerstwa Zdrowia Publicznego dr J. Weyland; Inspektor Szkolny Okręgowy m. Łodzi J. Grabiński, A. Szwajcer; referent KPN – J. Zalewski.

³⁴ *Dekret z dnia 7 lutego 1919 r. o obowiązku szkolnym*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego” 1919, nr 2, poz. 2.

³⁵ *Statut miejscowy o wprowadzeniu przymusu szkolnego w m. Łodzi*, DZMŁ 1919, nr 10, s. 6.

³⁶ *Z Komisji Powszechnego...*

³⁷ *Rozwój szkolnictwa powszechnego*, DZMŁ 1920, nr 3, s. 12.

³⁸ W. Lipiec, *Kultura i oświata...*, s. 15.

bowiały do uczęszczania na wieczorowe kursy uzupełniające. Była to decyzja niezwykle istotna z powodu dużego odsetka analfabetyzmu w mieście. Przeprowadzony po raz pierwszy w Łodzi spis dzieci w wieku szkolnym wykazał, że w czerwcu 1919 r., z ogólnej liczby 70 016 dzieci mających od 7 do 14 lat, do szkoły uczęszczała nieco ponad połowa – 38 500, pozostałe – 31 516 – nie bierały w ogóle nauki.

Warto odnotować, jak dobitnie przedstawiciele władz miejskich oceniali własny wkład w prekursorską inicjatywę w dziedzinie upowszechniania szkolnictwa, pisali bowiem:

Nie przesądając w niczem epokowego znaczenia Dekretu dla całej Polski, stwierdzamy jednak, że dla Łodzi nie wniósł on nic nowego. Podczas gdy dla innych miejscowości b. Królestwa Kongresowego Dekret stać się miał bodźcem pobudzającym do pracy około powszechnego nauczania, prawnym nakazem – dla Łodzi stał się on tylko podstawą prawną, na gruncie której Łódź mogła zrealizować swoje dawno projektowane zamierzenia³⁹.

Pomimo tego *Statut miejscowy o wprowadzeniu przymusu szkolnego w m. Łodzi* zmodyfikowano i dostosowano do postanowień aktu rządowego, uwzględniając jednak „pewne różnice”, ponieważ

dekret, jako norma prawna ogólnopaństwa, warunków lokalnych w poszczególnych miejscowościach uwzględniać nie mógł, a Łódź przecież była już znacznie zaawansowaną na drodze organizacji obowiązkowego nauczania i posiadała dokładnie wypracowane plany [...]⁴⁰.

Istotnie, przykład Łodzi posłużył innym miastom, gdyż w celu pozyskania informacji na temat organizacji obowiązku szkolnego przyjeżdżali do miasta m.in. Stanisław Pleniewicz – członek Zarządu miasta stołecznego Warszawy, i Władysław Piotrowski – naczelnik Wydziału Szkolnictwa (wrzesień 1920 r.), prezydent Kalisza i referent Wydziału Szkolnictwa (grudzień 1919 r.), przedstawiciele władz Drohobycza z województwa lwowskiego, Rzeszowa i Radomska, a nawet „działacz oświatowy z Ameryki”⁴¹.

Jednak realizacja postanowień prawnych odnośnie do systematycznego uczęszczania dzieci do szkoły była niezwykle utrudniona, musiały one, zwłaszcza jesienią i wiosną, podejmować prace polowe, aby dopomóc bezrobotnym rodzicom w utrzymaniu domu. Aby zapobiec spadkom frekwencji i absencji w szkołach, umieszczono w *Statucie* stosowny zapis, zgodny zresztą z postanowieniami *Dekretu*, dotyczący kar za niewypełnianie obowiązku szkolnego. Za „ukrywanie dziecka przed zapisaniem do szkoły” lub „nieposyłanie dziecka do szkoły bez uzasadnionej przyczyny” obowiązywała kara aresztu lub grzywny⁴².

³⁹ *Z Komisji Powszechnego...*

⁴⁰ Tamże, s. 10.

⁴¹ DZMŁ 1920, nr 51, s. 15.

⁴² Tamże. Rodzice lub opiekunowie mogli, w pierwszym przypadku, zapłacić do 100 mk grzywny lub spędzić do pięciu dni w areszcie, w drugim – obowiązywała kara do dwóch dni aresztu lub

Odpowiedzialność w tym zakresie spoczywała na ojcu dziecka, w przypadku jego braku – na matce lub opiekunach. Z procedury tej KPN korzystała bardzo często. W okresie poprzedzającym wprowadzenie obowiązku uczęszczania do szkoły, frekwencja pod koniec roku szkolnego obniżała się do 15–25%. W następnych latach spadek frekwencji wynosił: 5,16% (1919/1920), 1,3% (1920/1921), 0,45% (1921/1922); natomiast systematyczność uczęszczania do szkoły wynosiła odpowiednio 88,9%, 89,3% i 89,6%⁴³.

Należy podkreślić, że pomimo niezadowalającej liczby budynków szkolnych, trudności z zatrudnieniem wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, braku urządzeń i pomocy szkolnych – w ciągu trzech lat – obowiązkowa i bezpłatna edukacja na poziomie podstawowym w Łodzi stała się realna. Gdy na przełomie lat 1918/1919 aż 35% dzieci w wieku szkolnym nie uczęszczało do szkoły, to w roku szkolnym 1923/1924 odsetek ten wynosił 0,2% – 1%.

Miejskie Pogotowie Opiekuńcze dla Dzieci

Miejskie Pogotowie Opiekuńcze dla Dzieci przy ul. Milsza 51 (Milscha, dziś Kopernika), działające od kwietnia 1920 r., było pierwszą placówką dla najmłodszych uruchomioną przez miejski Wydział Dobroczynności Publicznej wspólnie z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej, i jak już nadmieniono, było to pionierskie przedsięwzięcie w skali kraju. Instytucję zorganizowano po dwóch miesiącach od wydania przez ministerstwo rozporządzenia powołującego w kraju pogotowia opiekuńcze jako przejściowe placówki obserwacyjno-rozdzielcze. Należy dodać, że nawet pod koniec 1923 r. tego typu zakłady mieściły się tylko w Łodzi i w Warszawie. Celem pogotowia opiekuńczego było zapewnienie okresowej opieki dzieciom opuszczonym i bezdomnym oraz kierowanie ich, po okresie rozpoznania, do właściwych placówek opiekuńczo-wychowawczych⁴⁴.

Oficjalnego, uroczystego otwarcia Miejskiego Pogotowia Opiekuńczego dla Dzieci dokonano po upływie niemal pół roku (13 września), w obecności przedstawicieli władz państwowych, wojskowych, policji, duchowieństwa i organizacji filantropijnych. Odnotowano wówczas, że: „Po poświęceniu lokalu goście zwiedzili urządzenie, schludne salki i łóżeczka, sypialki, jadalnie, ambulatorjum. Większość ścian ozdobiona jest portretami bohaterów myśli i ducha polskiego. Każdy pensjonarz [pensjonariusz – J.S.] ma swój ręcznik i szczoteczkę do zębów”⁴⁵. Obecność przedstawiciela władz państwowych – ministra Lewandow-

grzywna do 40 mk. Zebrane w ten sposób pieniądze KPN przeznaczała na rzecz niezamożnych dzieci miejskich szkół powszechnych.

⁴³ *Szkoły powszechne*, DZMŁ 1923, nr 15, s. 45.

⁴⁴ M. Balcerek, *Rozwój opieki nad dzieckiem w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1978, s. 112.

⁴⁵ *Otwarcie Pogotowia opieki dla dzieci*, DZMŁ 1920, nr 37, s. 13–14.

skiego (z ramienia MPiOS) – świadczyć mogła o randze wydarzenia, podkreślał on bowiem, że „Łódź jako pierwsze miasto zrealizowało ustawę w przedmiocie opieki społecznej”⁴⁶. Po zwiedzeniu pomieszczeń instytucji, jako pierwszy przemówił ks. prałat Wincenty Tymieniecki (od 1921 r. biskup łódzkiego kościoła rzymskokatolickiego), wskazując na potrzebę zorganizowania takiej placówki w mieście. Następnie głos zabrał Aleksy Rzewski – pierwszy prezydent Łodzi w II Rzeczypospolitej, podkreślając, że zadaniem tego typu zakładu jest ratowanie najmłodszych przed biedą i patologiami. „Zebrać dzieci ulicy – mówił – i uratować je dla kultury i cywilizacji oraz wpajać w nich zasady obywatelskie będzie jednym z pierwszych zadań tej instytucji [...]”⁴⁷. Należy dodać, że ulica stanowiła dla niektórych dzieci miejsce rozrywki, schronienia i pracy zarobkowej (także w wymiarze seksualnym), ale „dziećmi ulicy” były nie tylko zaniedbane moralnie i zagrożone wykluczeniem społecznym, lecz przede wszystkim sieroty, półsieroty i mające rodziców społecznie dysfunkcyjnych. Uroczyste otwarcie pogotowia uwieńczył *popis* dzieci, deklamowano utwory M. Konopnickiej i S. Jachowicza, wspólnie odśpiewano *Rotę*.

Potrzeby w zakresie objęcia wsparciem instytucjonalnym sierot, półsierot i „błąkających się po ulicach” okazały się bardzo duże, placówka, usytuowana w lokalu wynajmowanym, była notorycznie przepełniona: na około 80 miejsc przebywało tam nawet do 170 podopiecznych⁴⁸. W 1920 r. miasto zarządzało jeszcze jedną instytucją opiekuńczą, mianowicie domem dla osób przewlekle chorych przy ul. Tramwajowej 15. W zależności od wieku pomoc dzieciom bezdomnym i sierotom, które samodzielnie zgłaszały się do służb miejskich lub zostały skierowane przez organy bezpieczeństwa publicznego, po uprzednim zbadaniu warunków materialnych i rodzinnych, polegała właśnie na umieszczeniu w pogotowiu opiekuńczym, ale także na udzielaniu pomocy pieniężnej, wydawaniu bezpłatnych posiłków, odzieży, obuwia i bielizny.

W świetle postanowień regulaminowych, do pogotowia przyjmowano dzieci w wieku od 3 do 16 lat. W placówce o charakterze całodobowym miały przebywać tymczasowo, czyli najdłużej do 3 miesięcy, ale dla zdecydowanej większości z nich pobyt trwał nawet ponad rok. Dość duża rozpiętość wiekowa podopiecznych w nowo otwartej instytucji, i prawdopodobnie trudności wychowawcze motywowane zróżnicowanymi potrzebami dzieci, spowodowała, że władze miejscy zaczęli organizować kolejne placówki, w których dzieci, w zbliżonym wieku, umieszczano na stałe. Jeszcze jedną kwestią przemawiającą za dostosowaniem liczby wychowanków do możliwości lokalowych pogotowia były nieodpowiednie warunki mieszkaniowe (brak odpowiednich pomieszczeń, jak jadalnia czy pokój dla chorych), higieniczne (brak kanalizacji), niedostateczna baza materialna, ciasnota i przeludnienie.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ *Sprawozdanie z działalności WOS za czas od 1 kwietnia 1920 do 31 marca 1921 roku*, DZMŁ 1921, nr 37, s. 4.

W 1921 r. WOS przejął od jednej z łódzkich instytucji filantropijnych, pod nazwą Towarzystwo Schronisk im. św. Stanisława Kostki, dwa zakłady dla dzieci: Żłobek dla Niemowląt oraz Schronisko św. Anny. W trzech instytucjach umieszczono wówczas około 340 dzieci⁴⁹. W roku następnym samorząd zorganizował 50-osobową bursę dla chłopców w wieku 14–17 lat oraz dom wychowawczy dla dzieci w wieku przedszkolnym na 120 miejsc. W kolejnych latach powstały trzy następne miejskie zakłady opiekuńczo-wychowawcze: dom wychowawczy dla dzieci w wieku szkolnym, bursa dla dziewcząt na 50 miejsc i internat dla chłopców przy Szkole Specjalnej nr 78. Warto zaznaczyć, że placówki te bardzo często zmieniały swoje nazewnictwo czy siedzibę, zazwyczaj powiększały jednak liczbę miejsc przeznaczonych dla wychowanków. Przy organizacji nowych i reorganizacji już istniejących instytucji kierowano się kryterium wiekowym dzieci i ich płcią. Dzięki powoływaniu nowych specjalistycznych miejskich instytucji dla dzieci i młodzieży liczba podopiecznych w pogotowiu zmniejszyła się do 50 w 1923 r. (w kolejnych latach kształtowała się na poziomie 44 wychowanków w 1927 r. i 60 – po dekadzie działalności)⁵⁰.

Należy podkreślić, że reprezentanci władz miejskich brali pod uwagę najnowsze dokonania w dziedzinie opieki nad dzieckiem, wzorując się na teorii i rozwiązaniach praktycznych wielu wychowawców, lekarzy i społeczników: Józefa Czesława Babickiego, Janusza Korczaka, Władysława Szenajcha, Aleksandra Kamińskiego. Od połowy lat 30. w miejskich placówkach opiekuńczych modyfikowano metody pracy z dziećmi. Powołano patronaty, czyli organy nadzorujące działalność takich zakładów, wychowawców zobowiązano do organizowania dzieciom codziennych spacerów, w placówkach dla niemowląt założono „zimowe werandy”, podopiecznym wszystkich miejskich placówek opiekuńczo-wychowawczych szyto ubrania dostosowane do wzrostu/wyglądu. Kwestie żywienia i ubioru dzieci traktowano tak samo uważnie, jak sprawy wychowawcze. Starano się zatrudniać personel odpowiedzialny i respektujący prawa dziecka, wychowawców kierowano na kursy z dziedziny pedagogiki i psychologii, inicjowano spotkania, podczas których analizowano aktualną literaturę pedagogiczną, umożliwiano zwiedzanie innych zakładów opieki zamkniętej w Łodzi i innych miejscowościach. W odniesieniu do instytucji, jaką było pogotowie opiekuńcze, starano się podkreślić jej profil ukierunkowany na diagnozę, opiekę, wychowanie i dbałość o zdrowie. Pod koniec okresu międzywojennego pisano: „Zadaniem Pogotowia jest postawienie diagnozy społecznej, psychologicznej i zdrowotnej dziecka”⁵¹. W 1937 r. policyjna izba zatrzymań ujęła w mieście 1241 dzieci, 171 skierowano do Miejskiego Pogotowia Opiekuńczego dla Dzieci.

⁴⁹ T. Wisławski, T. Wisławski, *Samorządowa Opieka Społeczna w Łodzi*, DZMŁ 1927, nr 16, s. 25.

⁵⁰ *Oddział Opieki Zamkniętej*, DZMŁ 1927, nr 37, s. 9.

⁵¹ *Działalność Zarządu Miejskiego w Łodzi w dziedzinie opieki nad dzieckiem*, Łódź 1938, s. 8.

Półkolonie letnie

Kolejną pionierską inicjatywą łódzkiego samorządu, wyprzedzającą działania administracji państwowej w zakresie opieki nad dziećmi i młodzieżą, była organizacja półkolonii letnich. Decyzja o „zapewnieniu dzieciom i młodzieży możliwości korzystania z kolonij letnich i półkolonij” została wydana przez Ministerstwo Zdrowia Publicznego na mocy zasadniczej ustawy sanitarnej z 19 lipca 1919 r., (od 1921 r. zadania w tym zakresie przejęło MPiOS)⁵². Natomiast łódzkie półkolonie miały genezę przedwojenną – już w lipcu 1916 r. zostały zainicjowane przez ówczesny Wydział Szkolnictwa Magistratu m. Łodzi (w gestii niemieckich władz okupacyjnych). Pomysłodawcami letniego wypoczynku byli wtedy łódzcy lekarze i pedagodzy. Tak więc półkolonie organizowano w Łodzi jeszcze w czasie I wojny, w latach 1916–1918, a następnie, nieprzerwanie, od 1919 do 1939 r.⁵³

Półkolonie letnie, urządzone zazwyczaj w miejskich parkach, stały się w okresie międzywojennym jedną z popularnych form wakacyjnego wypoczynku dzieci i młodzieży. Jako rozwiązanie zdecydowanie tańsze niż kolonie i zapewniające kilkugodzinną opiekę w ciągu dnia większej liczbie uczestników stało się formułą chętnie podejmowaną przez lokalne samorzady, organizacje filantropijno-społeczne, a nawet osoby prywatne. O ile w koloniach urządanych poza miastem, z uwagi na ograniczenia finansowe rodziców, mogło rokrocznie uczestniczyć niewiele dzieci, o tyle półkolonie przeznaczano dla bardzo dużej grupy podopiecznych, którzy – tak jak w Łodzi – latem pozostawali w mieście, ponieważ rodziców nie stać było na sfinansowanie dziecku letniego wyjazdu. Liczba uczestników łódzkich półkolonii w 1918 r. wyniosła około 600 wychowanków, w kolejnym roku – ponad 3 tysiące, natomiast w 1931 r. – prawie 8,5 tysiąca dziewcząt i chłopców.

Nad organizacją półkolonii letnich, przeznaczonych dla najsłabszych zdrowotnie uczniów miejskich szkół powszechnych, czuwał początkowo Wydział Dobroczywności Publicznej, a następnie Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miasta Łodzi. W latach 1919–1939 miejscem wypoczynku dzieci o różnej proweniencji wyznaniowej i narodowej był wydzielony teren czterech parków miejskich: im. księcia Józefa Poniatowskiego, Źródłiska, im. 3 Maja oraz Julianów (obecnie park im. Adama Mickiewicza), a także prywatny park Milanówek (obecnie nieistniejący). Idea takiej formy wypoczynku miała na celu przede wszystkim aspekt zdrowotny, socjalny i opiekuńczo-wychowawczy. Główny cel akcji półkolonijnej polegał, z jednej strony, na umożliwieniu dzieciom poprawy zdrowia fizycznego poprzez ćwiczenia na świeżym powietrzu, rekreację i regularne odżywianie, z drugiej – na właściwej pracy wychowawczej. Rola tego rodzaju wypoczynku znacząco wzrosła w okresie kryzysu gospodarczego lat 30., kiedy władze państwowe i samorządowe starały się zapewnić wsparcie dzieciom rodziców bezrobotnych, m.in. za pomocą dożywiania na letnich półkoloniach.

⁵² *Opieka Społeczna*, „Praca i Opieka Społeczna” 1922, nr 3–4, s. 241

⁵³ J. Sosnowska, *Z dziejów opieki społecznej...*, dz.cyt., s. 12.

Półkolonie odbywały się w dwóch turnusach, w miesiącach wakacyjnych (lipiec i sierpień), codziennie oprócz niedziel i świąt, w godzinach 8.30–16.30. Uczestników lokowano na dwóch dużych boiskach, przy których zorganizowano dwie „leżalnie”, gdzie odpoczywały dzieci wątłego zdrowia. Decyzją władz miasta od 1924 r. przestrzeń parkowa dla osób postronnych była do godz. 17.00 zamknięta, a bezpośrednim tego powodem stał się wypadek uderzenia kamieniem jednego z uczestników półkolonii. Sprawcą okazali się odwiedzający park. Od 1925 r. wychowankowie zamieszkujący peryferie miasta (dzielnice robotnicze) byli dowożeni na miejsce półkolonii oraz odwożeni do domów tramwajami, a koszty pokrywano z kasy miejskiej.

Mając na uwadze wyznanie uczestników półkolonii, można zauważyć, że najczęściej dzieci pochodziło z rodzin katolickich, następnie – żydowskich i ewangelickich, co odzwierciedlało podział wyznaniowy ówczesnej Łodzi. W 1924 r. katolicy stanowili aż 84,3% uczestników półkolonii, żydzi – 11,1%, ewangelicy 3,9%⁵⁴.

W organizacji tej formy opieki dostrzegano, jak już nadmieniono, walor zdrowotny, odnotowując nawet wagę dzieci przed i po pobycie na półkoloniach. Starano się przede wszystkim zapewnić prawidłowe odżywianie. W ciągu dnia dzieci otrzymywały 3 posiłki: rano śniadanie (zupa mleczna i chleb), o godz. 13 obiad (w 1934 r. było to $\frac{3}{4}$ litra zupy mięsnej: krupnik, rosół z fasolą, kartoflanka, grochówka, w dni postne jadano zupy jarzynowe lub owocowe) i przed rozejściem się – podwieczorek (kakao i bułka, od 1934 r. zupa i chleb)⁵⁵. Szczególną troską obejmowano dzieci bardzo wątłego zdrowia, dla których rokrocznie stawiano dwa namioty z leżakami (po około 100 miejsc w każdym namiocie). Wychowankowie ci mieli ograniczony ruch i otrzymywali dodatkową porcję jedzenia – szklankę mleka, od 1928 r. także bułkę.

Opiekę nad dziećmi i młodzieżą sprawował personel wychowawczy, medyczny oraz gospodarczy zatrudniony przez administrację miejską. Liczba pracowników uzależniona była od liczby uczestników i wahała się w granicach 25–30 higienistek, pełniących również rolę wychowawczyń wykonujących w latach 1924–1925 niemal wszystkie niezbędne prace: urządzały zabawy i gry, dozorowały dzieci w czasie przewożenia tramwajami, wydawały posiłki, ważyły i sprawdzały stan higieniczny. Opiekę lekarską, w tym nadzór nad higieną oraz odżywianiem dzieci i młodzieży, sprawowali miejscy lekarze i higienistki.

W pierwszych latach funkcjonowania półkolonii w planie dnia uwzględniono, oprócz posiłków, ruch fizyczny: zabawy, gry, ćwiczenia gimnastyczne, oraz pogadanki i rozmowy; dzieci uczyły się piosenek narodowych i ludowych,

⁵⁴ *Sprawozdanie z działalności półkolonij letnich dla dziatwy szkolnej w r. 1924-ym*, DZMŁ 1924, nr 46, s. 11.

⁵⁵ *Organizacja półkolonij letnich*, DZMŁ 1923, nr 24, s. 13–14. W zależności od rodzaju posiłków, w 1934 r. na 1 dziecko przypadało dziennie: $\frac{1}{4}$ litra mleka, 300 gram chleba, 40 g mięsa lub tłuszczów, 30 g cukru, 60 g kaszy, 40 g fasoli lub 60 g grochu, do 100 g jarzyn lub kartofli. Oprócz tego: jarzyny, śmietana i mąka, jako przyprawa do potraw.

słuchały czytanek i opowiadań. Od połowy lat 20. formy zajęć były podobne, ale również i nowe: pogadanki na temat higieny, słuchanie bajek i opowiadań, nauka tekstów i odgrywanie przez uczestników przedstawień czy *komedyjek*, nauka śpiewu i tańca, w tym zabawy taneczne i ze śpiewem czy uczestnictwo w śpiewie chóralnym. Zaczęto zwracać większą uwagę na podmiotowość dziecka, właściwą relację wychowawcy z wychowankiem oraz na tworzenie odpowiednich warunków wspierających indywidualny rozwój podopiecznych.

Warto wspomnieć o dniach wyjątkowych, jak inauguracja czy zakończenie sezonu półkolonijnego, gdyż wówczas dla przybyłych gości dzieci i wychowawcy przygotowywali specjalny program. Na przykład w 1924 r. półkolonie uroczystie otworzył ówczesny prezydent Łodzi Marian Cynarski, który przybył do parku w obecności dwóch ławników, członka Rady Miejskiej i przedstawicieli WOS. Apelował do opiekunów kolonijnych, aby „starali się wszelkimi siłami roztoczyć należytą opiekę nad biedną dziatwą, zebraną na półkolonjach. W ciągu miesięcy letnich dziatwa ta bowiem musi nabrać sił do dalszej nauki i pracy”⁵⁶. Z kolei na zakończenie wypoczynku dzieci urządziły popis, podczas którego odegrały „kilka komedyjek i pokazały kilka tańców”. Odbyły się też „zbiorowe ćwiczenia obrazowe z chorągiewkami, odrębnie dla dziewcząt i chłopców, malownicze korowody oraz specjalny taniec kwiatów”⁵⁷.

Warto przywołać wspomnienie ucznia IV klasy Szkoły Powszechnej nr 33 w Łodzi, który tak relacjonował półkolonijny dzień:

Było to w roku 1925. Pierwszego lipca pojechałem tramwajem do parku 3-go Maja. Jest to park duży i piękny, ma dwa boiska. Na jednym z nich była wówczas kwatera chłopców, na drugim – dziewcząt. Zjeżdżaliśmy się z całego miasta, przebywaliśmy na powietrzu do wieczora. O godzinie 8-ej było śniadanie, o dwunastej obiad i o szóstej podwieczorek. Po śniadaniu były ćwiczenia gimnastyczne na wolnym powietrzu, a gdy padał deszcz, chroniliśmy się do namiotu. Po ćwiczeniach były gry w piłkę, biegi dokoła kwatery i stumetrówka. Chcąc uprzyjemnić sobie czas, chodziliśmy po parku, wynajdując różne miejsca tak gęsto zarośnięte, że niepodobna było się przedrzeć, trzeba było nakładać wiele drogi, aby obejść, a nieraz nawet musieliśmy w ogóle wracać z pełnymi kieszeniami liści i gąsienic, które kłuły przy dotknięciu. Tak mijał czas do obiadu, po którym następowała godzina wypoczynku w skwarnej słońcu lipca. Pogoda była prześliczna, drzewa stały bezszelestnie, nie było ciszy i błękitu. Potem zwykle bywały ćwiczenia, gry i zabawy i odwiedziny lekarskie. Po podwieczorku siadaliśmy w tramwaj i rozjeżdżaliśmy się do domów⁵⁸.

Aktywność łódzkich władz miejskich podczas corocznej akcji półkolonijnej nie zawsze była jednakowo skuteczna, głównie z przyczyn ekonomicznych, błędów organizacyjnych, niedostatecznych warunków higienicznych, a także ludz-

⁵⁶ *Otwarcie półkolonij letnich w parku 3 go Maja*, DZMŁ 1924, nr 29, s. 28.

⁵⁷ *Sprawozdanie z działalności półkolonij...*, dz.cyt..

⁵⁸ *Półkolonje (Wspomnienie)*, „Jednodniówka wydana z okazji dziesięciolecia istnienia szkół powszechnych w Łodzi. 1918–1928. Pisemko poświęcone młodzieży szkolnej. Łódź w czerwcu 1928 r.”, Łódź 1928, s. 10.

kich pomyłek w podejmowaniu decyzji i wypełnianiu konkretnych zadań. Ale istotnym elementem w działalności półkolonii letnich w Łodzi było to, że akcje tego typu organizowały, a w zasadzie kontynuowały, każde kolejne władze miejskie, niezależnie od politycznych preferencji.

Konkluzja

W artykule wskazano trzy zasadnicze przedsięwzięcia łódzkich władz miejskich realizowane w okresie międzywojennym, które na polu edukacji początkowej, wychowania i opieki nad dzieckiem okazały się prekursorskie, wyprzedzały bowiem stosowne akty prawne i konkretne rozwiązania w tym zakresie podejmowane przez jednostki sektora państwowego i inne lokalne samorządy. I chociaż szeroko rozumiane działania społeczne podejmowane przez łódzki samorząd, podobnie zresztą jak w przypadku samorządów innych miejscowości, wynikały z konieczności realizacji polityki społecznej państwa, to podejmowano je w oparciu o konkretne potrzeby mieszkańców, wpisując się w politykę społeczną na poziomie lokalnym. W przypadku Łodzi planowość realizacji zadań oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych wytworzyła poniekąd zręby systemu edukacji i opieki w mieście, pomimo trudności ekonomicznych, tarć natury politycznej w łonie samorządu, niedociągnięć organizacyjnych, czy po prostu ludzkich potknięć.

Bibliografia

- Ajnenkiel A., *Dr Stefan Kopciński. Realizator powszechnego nauczania w Łodzi*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1938, nr 4.
- Balcerek M., *Rozwój opieki nad dzieckiem w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1978.
- Bandurka M., *Narodziny województwa łódzkiego*, [w:] *75-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę*, red. K. Badziak, J. Szymczak, Łódź 1993.
- Cutter Z., Sadowska E., *Opieka nad ludnością II Rzeczypospolitej ze szczególnym uwzględnieniem mniejszości żydowskiej*, [w:] *Opieka nad dziećmi i młodzieżą. Studia z dziejów oświaty w XX wieku*, red. S. Walasek, Kraków 2008.
- Dekret z dnia 7 lutego 1919 r. o obowiązku szkolnym*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego” 1919, nr 2, poz. 2.
- Dembowski W., *Walka nauczycieli łódzkich o powszechne, obowiązkowe nauczanie u progu niepodległości*, [w:] *Z dziejów oświaty łódzkiej w XX wieku. Studia i szkice*, red. M. Bandurka, Łódź 1995.
- Dydusiak L., *Opieka publiczno-prawna nad dzieckiem w Polsce*, Lwów 1938.
- Działalność Zarządu Miejskiego w Łodzi w dziedzinie opieki nad dzieckiem*, Łódź 1938.

- Goerne A., *Z zakresu statystyki m. Łodzi*, [w:] *Informator m. Łodzi z kalendarzem na rok 1919*, Łódź 1919.
- Księga pamiątkowa dziesięciolecia samorządu miasta Łodzi 1919–1929*, Łódź 1930.
- Lipiec W., *Kultura i oświata w Łodzi w okresie międzywojennym*, Łódź 1973.
- Nartonowicz-Kot M., *Samorząd łódzki wobec problemów kultury w latach 1919–1939*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1985, nr 21.
- Oddział Opieki Zamkniętej*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1927, nr 37.
- Od Redakcji*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1935, nr 10.
- Organizacja półkolonij letnich*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1923, nr 24.
- Opieka Społeczna*, „Praca i Opieka Społeczna” 1922, nr 3–4.
- Otwarcie Pogotowia opieki dla dzieci*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1920, nr 37.
- Otwarcie półkolonij letnich w parku 3-go Maja*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1924, nr 29.
- Rosset E., *Rozwój ludnościowy i terytorialny m. Łodzi*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1927, nr 2.
- Rosset E., *Rzut oka na gospodarkę miejską w Łodzi w latach 1919–1923*, [w:] *W służbie idei. Księga zbiorowa ku uczczeniu 35-lecia pracy Aleksego Rzewskiego 1902–1937*, Łódź 1938.
- Rozwój szkolnictwa powszechnego*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1920, nr 3.
- Rzepakowski A., *Ludność miasta Łodzi w latach 1918–1939*, Łódź 2008.
- Smolik P., *Dziesięć lat działalności oświatowej i kulturalnej Samorządu Łódzkiego*, Łódź 1929.
- Smolik P., *Oświata i kultura w samorządzie m. Łodzi w latach 1928–1932*, Łódź 1933.
- Sosnowska J., *Opieka nad dziećmi w Łodzi w latach I wojny światowej*, Łódź 2017.
- Sosnowska J., *Problemy oświaty, wychowania i opieki nad dzieckiem na łamach „Dziennika Zarządu miasta Łodzi” (1919–1939)*, [w:] *Addenda do dziejów oświaty. Z badań nad prasą Drugiej Rzeczypospolitej*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2013.
- Sosnowska J., *Wydział Oświaty i Kultury Zarządu miasta Łodzi w upowszechnianiu edukacji dziecka w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Kultura i Wychowanie” 2013, nr 5.
- Sosnowska J., *Z dziejów opieki społecznej w Polsce międzywojennej. Półkolonie letnie w Łodzi*, Łódź 2018.
- Spis Wydziałów i Oddziałów Magistratu m. Łodzi*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1921, nr 17.
- Sprawozdanie z działalności półkolonij letnich dla dziatwy szkolnej w r. 1924-ym*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1924, nr 46.
- Sprawozdanie z działalności Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w r. 1922*, „Praca i Opieka Społeczna” 1923, nr 2.

- Sprawozdanie z działalności WOS za czas od 1 kwietnia 1920 do 31 marca 1921 roku*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1921, nr 37.
- Statut Miejskowy o wprowadzeniu przymusu szkolnego w m. Łodzi*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1919, nr 10.
- Statut Organizacyjny Wydziału Opieki Społecznej Magistratu m. Łodzi*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1925, nr 31.
- Statut Organizacyjny Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1925, nr 29.
- Stolińska-Pobralaska N., *Instytucje opieki nad dzieckiem w międzywojennej Łodzi*, Łódź 2002.
- Szczepańska B., *Działalność łódzkiego samorządu miejskiego w dziedzinie oświaty powszechnej i pozaszkolnej w latach 1919–1939*, Łódź 2002.
- Szkoły powszechne*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1923, nr 15.
- Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1921, nr 44, poz. 267.
- Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej*, „Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej” 1923, nr 92, poz. 726.
- Waingertner P., *Włodarze województwa łódzkiego*, Łódź 2014.
- Wilamowska J., *Wychowanie dzieci w zakładach i w rodzinach zastępczych*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1935, nr 12.
- Wisławski T., *Jak Zarząd Miejski w Łodzi opiekuje się dzieckiem?*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1935, nr 10.
- Wisławski T., *Samorządowa Opieka Społeczna w Łodzi*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1927, nr 16.
- Z Komisji Powszechnego Nauczania*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1919, nr 1.

Pioneering initiatives in the areas of education, child upbringing, and childcare in Łódź in the interwar period

Summary

There is no doubt that in 1918–1939 the development of Łódź education system, like other areas of social life, including providing aid to those who needed it, was related to the establishment and functioning of the local government. After their success in the local election held in February 1919, representatives of the city authorities declared to perform specific tasks related to economic, social, and educational issues. The priorities included elimination of illiteracy, introduction of universal education in Łódź, propagation of reading, and development of libraries and non-school education. The issue of the universal access to education was very important, as the census of children at school age, held in Łódź for the first time, showed that in June 1919 only 38,500 out of the total of 70,016 children aged 7 to 14 went to school, which was a little more than a half; the remaining part of them, i.e. 31,516, were not receiving any schooling at all.

This work presents pioneering initiatives of the Łódź local government which outdistanced those taken in other parts of Poland and which were organized in the interwar period in the area of education, child upbringing and childcare. The article presents activities of municipal departments, whose representatives dealt with the introduction of universal education free of charge to schools for children aged 7 to 14, the organization of an emergency shelter for children aged 3 to 16, and the organization of summer play centres for public school students. Local government activities in those areas are described against the background of general educational and childcare issues of the interwar Łódź.

Keywords: welfare in Łódź, universal education, municipal emergency shelter, summer play centres, Board of the City of Łódź in the interwar period.